

# głos nr 1

sobota, 1 sierpnia 2020

# dwubrzeża

OFICJALNY MAGAZYN 14. FESTIWALU FILMU I SZTUKI DWA BRZEGI  
W KAZIMIERZU DOLNYM I JANOWCU NAD WISŁĄ



## Hybrydowe Dwa Brzegi — instrukcja obsługi

Ze względu na sytuację związaną z epidemią COVID-19 Festiwal realizujemy w wersji hybrydowej. Oznacza to, że większość projekcji filmowych odbywa się online. Dostęp do pokazu online następuje po zakupieniu wirtualnego biletu, za pomocą kodu umieszczonego na bilecie. Stworzyliśmy KINO ONLINE składające się z trzech sal: Bursztyn, Rubin i Szafir. Dostęp do filmów online (czyli rozpoczęcie ich oglądania) jest możliwy najpóźniej do 30 minut od zaplanowanego w programie startu projekcji. Sala Szafir (do której dostęp jest bezpłatny) to miejsce, gdzie znajdziecie spotkania online z twórcami i twórczyniami filmowymi: Lekcja kina, Rozmowy o kinie.

Wiedząc jednak, że dla kochających kino najważniejsza jest możliwość obejrzenia filmu na dużym ekranie i w niepowtarzalnej atmosferze, zorganizowaliśmy dodatkowo KINO PLENEROWE – Zamek w Kazimierzu Dolnym. Projekcje odbywać się będą każdego festiwalowego wieczoru o godzinie 21:00. Z uwagi na wymogi bezpieczeństwa maksymalna liczba miejsc w kinie plenerowym wynosi 150.

Bilety można kupić na stronie internetowej [www.dwabrzegi.pl](http://www.dwabrzegi.pl). Tam też jest dostępny cały program filmowy (pokazy online, spotkania online, pokazy plenerowe). Zapraszamy również na Facebook/FestiwalDwaBrzegi.

CODZIENNIE NOWY NUMER „GŁOSU DWUBRZEŻA” ONLINE NA [www.dwabrzegi.pl](http://www.dwabrzegi.pl)

**Bądźmy razem na Dwóch Brzegach!**

# głos dwubrzezi

**Adres redakcji:** ul. Nadwiślańska 9, 24-120 Kazimierz Dolny; **e-mail:** redakcja@dwabrzezi.pl;  
**Pierwszy brzeg:** Paulina Litwinow; **Drugi brzeg:** Marcin Radomski; **Czułe spojrzenie:** Dominika Żukowska; **Łączenie brzegów:** Radosław Bućko; **Fotografowanie brzegów:** Krzysztof Wójcik **Skład nurtu:** Aleksandra Goral, Julia Smyk, Paulina Pieniak, Marta Biskup, Krzysztof Kozłowski

## Oficjalny magazyn Festiwalu Filmu i Sztuki DWA BRZEZI w Kazimierzu Dolnym i Janowcu nad Wisłą

### *Szanowni Państwo, Droży Widzowie*

Kiedy kończąc 13. Festiwal Dwa Brzezi zapraszałam na kolejną edycję, mówiąc, że przed nami niezwykły rok, dwie 20-ki na Dwa Brzezi nie myślałam, oczywiście, że data 2020 będzie aż tak niezwykła.

Nie będzie naszego miasteczka festiwalowego z namiotami wypełnionymi po brzezi widzami, nie będzie kolejek do kas po bilety, nie będzie koncertów na Rynku w Kazimierzu. Tak jak i Wy jesteśmy tym rozczarowani i zasmuceni, ale postanowiliśmy potraktować tę sytuację jako wyzwanie i spojrzeć na nią optymistycznie. Zapraszamy Was tym razem do wirtualnych namiotów, co oznacza, że każdy z Was po zakupieniu biletu, będzie mógł oglądać wybrane przez siebie filmy gdzie będzie chciał, z kim będzie chciał i w pozycji w jakiej będzie mu najwygodniej. Martwiliście się, że nie możecie przyjechać do Kazimierza i omija Was tyle wspaniałych filmów i spotkań z twórcami? Teraz to wszystko możecie mieć za sprawą kilku kliknięć w internecie.

Serce festiwalu to jednak Dwa Brzezi, czyli Kazimierz Dolny i Janowiec oraz malowniczy Mięćmierz, dlatego zaprosiliśmy polskich twórców filmowych by tu przyjechali. Za pośrednictwem naszej festiwalowej telewizji internetowej, dostępnej na stronie [www.dwabrzezi.pl](http://www.dwabrzezi.pl) transmitować będziemy spotkania z nimi oraz relacjonować wydarzenia artystyczne (wernisaże, warsztaty, koncerty), które towarzyszą festiwalowi.

Na dziedzińcu Zamku w Kazimierzu każdego wieczoru zapraszamy na pokazy filmowe na dużym ekranie, byśmy nie zapomnieli, na czym polega magia kina. Tu ta magia jest wyjątkowa, bowiem żadne kino nie ma tak pięknej scenografii i sklepienia, na którym błyszczą prawdziwe gwiazdy.

Tegoroczny program artystyczny jest bardzo bogaty. Na początek piękna opowieść

o dojrzewaniu w filmie „Babyteeth” (reż. S. Murphy). Ten film jest częścią sekcji Świat pod namiotem, w której znajdziecie najnowsze produkcje fabularne i dokumentalne. Wśród nich nagrodzony Złotym Niedźwiedziem na Berlinale „Zło nie istnieje” (reż. M. Rasoulof), oraz laureaci Krakowskiego Festiwalu Filmowego „Aca-sa. Mój dom” (reż. R. Ciorniciuc) i „Wieloryb z Lorino” (reż. M. Cuske) oraz historia Miloša Formana w filmie „Forman vs Forman” (reż. Jakub Hejna, Helena Třeštíková).

Na Dwoch Brzegach 1 sierpnia światową premierę będzie miał film dokumentalny „Obłoki śmierci. Bolimów 1915” w reżyserii Ireneusza Skruczaja. W sekcji Muzyka – moja miłość zaczynamy od spotkania z niezwykłym artystą w filmie „Ara Malikian. Skrzypce moje życie” potem „Steven Tyler. Nowy rozdział”, „ZZ Top . Chłopaki z Teksasu” i na koniec „Kołysanka Maxa Richtera”.

Jestem pewna, że odkryciem Dwóch Brzegów 2020 będą filmy Elio Petri: „Każdemu swoje”, „Dziesiąta ofiara” i „Todo modo”. Wielkie kino, znakomite aktorstwo i wciąż

aktualne tematy: polityka, kościół, media. W Międzynarodowym Konkursie Filmów Krótkometrażowych zobaczycie świat w pigułce. Spośród ponad 2000 tytułów (!) nadesłanych na tę edycję wybraliśmy 34 filmy, w których emocje mienią się wszystkimi kolorami tęczy.

Po raz pierwszy w tym roku wprowadzamy sekcję Ekoświadomość Tematy ochrony środowiska, braku szacunku człowieka dla natury są obecne w filmach: „Być jak Grizzly”, „Spacer z wilkami”, „Wielka zielona ściana”. Twórcy tych filmów będą naszymi gośćmi, podobnie jak większość autorów wymienionych wcześniej obrazów, bo to też jest dobra strona naszej hybrydowej formuły, w ciągu sekundy możemy połączyć się z każdym, niezależnie od tego gdzie przebywa.

Dwa Brzezi zawsze były festiwalem niekonwencjonalnym, więc i tym razem, potraktujmy tę nową, inną sytuację jako coś inspirującego i cieszymy się, że znów jesteśmy razem.

**Grażyna Torbicka**





# Czuje się szczęściarą

Rozmawiamy z **Gabriela Muskała**, bohaterką sekcji „I Bóg stworzył aktorkę”.

**Paulina Pieniak:** W tym roku jest Pani bohaterką cyklu „I Bóg stworzył aktorkę”. To ogromne wyróżnienie. Czy w związku z tym czuje się Pani już spełniona?

**Gabriela Muskała:** Gdybym czuła się ostatecznie spełniona, nie miałabym już po co grać. A ja dziś, tak samo jak na początku mojej aktorskiej drogi, jestem głodna teatru i filmu, wgrzania się w zawiloci emocjonalne nowych bohaterek, spotkania w pracy z inspirującymi twórcami. Dlatego bardziej pasuje do mnie określenie aktorka spełniająca się niż spełniona.

Kiedy Grażyna Torbicka zadzwoniła do mnie z zaproszeniem na Festiwal, na którym będzie retrospektywa moich filmów, pomyślałam „Retrospektywa? Pora umierać!” (śmiech), bo to chyba pierwsze takie podsumowanie w moim życiu. Oczywiście bardzo się cieszę i jestem zaszczyczona, że mogę w tym roku w ten sposób uczestniczyć w tym wspaniałym festiwalu. Szkoda tylko, że pandemia pokrzyżowała plany i nie będziemy mogli porozmawiać z widzami na żywo. Bardzo lubię takie bezpośrednie spotkania.

**Co jest Pani bliższe film czy teatr?**

I film, i teatr. Lubię płodozmian. Mam to szczęście, że w moim życiu praca na scenie i na planie filmowym czy – tak jak ostatnio – serialowym, zdrowo się przeplatają. Lubię zmieniać środki wyrazu, grać i w dramatach i w komediach, nie „rozsiaść się” w jednym gatunku. Rok temu po paru ciężkich psychologicznych dramatach marzyłam o kinie gatunkowym i komedii. I spełniło się! W kinie zagrałam w horrorze i w kryminale. A w teatrze – w dwóch fantastycznych komediach. Czuje się szczęściarą, bo i kino, i teatr odwzajemniają moją miłość.

**Na Dwóch Brzegach oglądamy Pani role w „Wymyku”, „Królowej Aniołów” i „Fudze”, gdzie gra Pani kobiety po przejściach, trudne psychologicznie. W jaki sposób przygotowuje się Pani do takich ról?**

Zacznę od tego, że bardzo podoba mi się dobór filmów, które będą pokazywane na Festiwalu. Te trzy filmy powstawały na różnych

etapach mojej drogi aktorskiej, i też kobiety, które tam gram, są zupełnie inne. A jednak coś je łączy: słabość, z której rodzi się siła. W „Królowej Aniołów” mamy dwie bohaterki. Silną Marię współczesną i tę z dawnych lat – delikatną, zależnioną, panicznie szukającą miłości. Violę z „Wymyku” i Alicję z „Fugi” łączy wewnętrzna przemiana. Viola budzi się z uśpienia, z życia, w którym istnieje tylko jako żona swojego męża... i zaczyna walczyć o siebie, ryzykuje. Alicja z kolei ucieka w niepamięć z banalnej rzeczywistości, w której przyszło jej żyć i z więzów tzw. dobrego wychowania. Z tej niepamięci rodzi się dzika kobieta. Te trzy filmy też wyjątkowo dobrze mi się kojarzą, bo współpracowałam przy nich z moimi ukochanymi reżyserami. A wracając do pani pytania, rzeczywiście tak jest, że często dostaję role kobiet skomplikowanych emocjonalnie, wrażliwych, uwikłanych w relacje. Ale dla mnie jest dużo ciekawiej tworzyć postać wielowarstwową, niejednoznaczną, niż zbyt łatwą do określenia, dopowiedzianą. Przecież życie nie ma jednego koloru, mieni się, a w każdym szczęściu jest łyżka dziegciu. I po to jesteśmy aktorami, żeby te półcienie i ćwierćcienie pokazywać.

**W „Fudze” gra Pani główną rolę, ale też jest autorką scenariusza. Co sprawiło, że aktorka postanowiła napisać scenariusz?**

Od dawna piszę sztuki teatralne z moją siostrą – Moniką Muskałą, ale scenariusz do „Fugi” to pierwsza rzecz, którą napisałam sama. Wszystko co robię, bierze się z wewnętrznej potrzeby, intuicji. Kiedyś poczułam, że chciałabym napisać scenariusz. Przez długi czas szukałam tematu. Pewnego dnia zobaczyłam w telewizji kobietę, która nie wiedziała kim jest. Zafascynowało mnie to, co się działo w jej oczach, kiedy dowiadywała się, że ma dzieci, o czym nie pamiętała, bo dotknęła ją fuga dysocjacyjna. Wtedy wiedziałam, że mam świetny materiał na scenariusz. A także postać, którą bardzo chciałabym zagrać. W ogóle teraz jest coraz więcej pełnokrwistych ról dla kobiet w moim wieku. Kiedyś mówiło się, że aktorka istnieje do 40-stki, a potem może grać już tylko matki głównych bohaterów. Jestem zaprzeczeniem tej teorii. Za chwilę też sama stanę za kamerą. I nie mogę się już tego doczekać.



# Niedościgniony mistrz

Elio Petri to znakomity włoski reżyser filmów sensacyjnych, kryminalnych i science fiction. Zdobywca Oscara, Nagrody Amerykańskiej Akademii Filmowej i Złotej Palmy w Cannes oraz wielu innych międzynarodowych nagród niesłusznie pozostaje w cieniu Felliniego czy Rosselliniego.

Petri został zapamiętany jako autor kina zaangażowanego politycznie. Śmiało można nazwać go niedoścignionym mistrzem obnażania patologii władzy oraz wydobywania surrealizmu z pozornie zwyczajnych historii. Nagrodzone w Cannes za najlepszy scenariusz „Każdemu swoje” (1967) jest gorzką refleksją na temat manipulacji, cynizmu i korupcji. Oparty na powieści Leonarda Sciascii, znanego z portretowania sycylijskiego życia, od pierwszej sceny angażuje widza w prywatne śledztwo w sprawie morderstwa. W głównego bohatera wcielił się Gian Maria Volonté, jeden z najbardziej cenionych włoskich aktorów tamtego okresu.



„Dziesiąta ofiara” (1965) przedstawia świat, w którym wszystko jest spektaklem, a przemoc w akcie ujarzmiania drapieżnych instynktów została zinstytucjonalizowana. Obserwując teleturniejowe zmagania bohaterów, połączonych w pary ofiara-myśliwy przez komputer w Genewie, poznajemy siłę związku pozoru i pieniądza oraz zapowiedź absurdów kultury reality-show i seryjnie „produkowanych” celebrytów.



W fenomenalnym „Todo modo” (1976), którego tytuł jest jezuicką maksymą pochodzącą z pism Ignacego Loyoli (z hiszp. „na wszelki sposób”), areną rozgrywki stają się rekolekcje prowadzone przez charyzmatycznego jezuity – pretekst do spotkania elit. Na naszych oczach rozgrywa się koniec pewnej epoki i nadciąga czas nie mniej bezlitosnych rządów korporacji. W czasie tej niespokojnej transformacji każdy chce ugrać dla siebie jak najwięcej.

Kino Elio Petriego nie straciło niczego na swojej mocy. Wciąż aktualne i uniwersalne porusza kluczowe życiowe kwestie jak rodzina, władza, religia, przemoc, rozrywka i śmierć. Petri współpracował z najważniejszymi postaciami ówczesnego kina: Marcello Mastroiannim czy Ennio Morricone. Jego filmy wciąż nie doczekały się należytej recepcji. Poznajcie je na Dwóch Brzegach.

Aleksandra Goral

*Retrospektywa filmowa Elio Petri jest możliwa dzięki współpracy z Instytutem Kultury Włoskiej w Warszawie, którego dyrektorem jest Roberto Cincotta.*

## Rekomendacje redaktora naczelnego „Głosu Dwubrzeża”

Festiwalowe TOP 5 Marcina Radomskiego, dziennikarza i krytyka filmowego.

„BABYTEETH”, reż. Shannon Murphy

Iskry spontanicznością, głęboko wzrusza (koniecznie przygotujcie chusteczki). To opowieść o życiu ze świadomością śmierci, gdy miłość staje się doświadczeniem transformującym.

„FUGA”, reż. Agnieszka Smoczyńska

To przejmujący film o ruinach pamięci osobistej – ludzkim dysku twardym potrzebującym resetu i wyczyszczenia danych z niektórych partycji. Gabriela Muskała daje sobie świetnie radę w roli o wysokim ryzyku niebezpieczeństwa.

„KAŻDEMU SWOJE”, reż. Elio Petri

Jeden z pierwszych filmów włoskich podejmujących tematykę związków sycylijskiej mafii z przedstawicielami władzy. Wciągający, nie dający spokoju kryminał.

„GŁOS Z KSIĘŻYCA”, reż. Federico Fellini

Film uważany jest za testament mistrza. Ekstrawagancka przypowieść to fin de siècle XX wieku. Wybitna rola zdobywcy Oscara, Roberta Benigniego, jako nadwrażliwego poety.

„ZŁO NIE ISTNIEJE”, reż. Mohammad Rasoulof

Irański reżyser uświadamia, w jakim stopniu wolność indywidualna może być wyrażona w despotycznym reżimie. Wielkie kino.

# Najlepsze kino pod wirtualnym namiotem

Zgodnie z tradycją Dwóch Brzegów najważniejsze filmy oglądamy w sekcji Świat pod namiotem. Najlepsze kino artystyczne, autorskie, nagradzane na festiwalach możecie Państwo zobaczyć online w wirtualnych salach Bursztyn i Rubin.

Tegoroczną edycję festiwalu otworzy australijski film „Babyteeth” Shannon Murphy. W ambitnym stylu opowiada on o zderzeniu dwóch światów: dilerka narkotykowego i śmiertelnie chorej dziewczyny z dobrego domu na obrzeżach Sydney. Przypadkowa relacja zamienia się w miłość. Sensacja festiwalu w Wenecji ma polską premierę na Dwóch Brzegach.



Filmem zamknięcia jest nagrodzony Złotym Niedźwiedziem na Berlinale, pokazywany premierowo na Dwóch Brzegach, „Zło nie istnieje” Mohammad Rasoulofa. Reżyser tworzy poruszający moralitet o granicach wolności i konsekwencjach ludzkich wyborów, najdobitniej widocznych w takich państwach jak Iran.

Warto również zwrócić uwagę na „Pojedynek na głosy” w reżyserii Petera Cattaneo. To historia o żonach żołnierzy, które wraz z mężami przenoszą się do oddalonej od domu jednostki. Kobiety na nowo muszą zbudować relacje społeczne, w czym pomoże prowadzony wspólnie żeński chór. Świetną propozycją jest „Dziecko miłości” w reżyserii Evy Mulvady. Duńska reżyserka porusza w dokumencie nagrodzonym na MFF w Chicago problematykę kryzysu

uchodźczego, starając się przedstawić widzowi „szczepionkę przeciw generalizacji” i nakłonić do rozpatrywania każdej sprawy z rozsądkiem. Innym ciekawym dokumentem jest „Ciało nie kłamie” Evelyn Schels. Opowiada on o kruchości ludzkiego ciała w obliczu konfliktu zbrojnego oraz sztuce współczesnych artystek przeciwstawiających się wojnie, z Mariną Abramović na czele.

W programie znajdziemy intrygujące tytuły z całego świata. Jednym z nich jest rumuński „Acasă, mój dom” Radu Ciorniciuca. Rodzina Enaszów, wskutek nieuchronnego rozwoju Bukaresztu, musi porzucić swój dotychczasowy dom. Podróż do Tunezji zapewni „Syn” Mehdi M. Barsaouiiego. To historia zranionego w ataku terrorystycznym jedenastoletniego Aziza. Francuski dreszczowiec „Tylko zwierzęta nie błędzą” Dominika Malla przedstawia pięć wersji jednego zniknięcia, czym dostarczy wielu emocji. Z kolei „Undine” Christiana Petzolda to współczesna adaptacja mitu o istotach z jezior karzących niewiernych kochanków. Na Berlinale występująca w filmie aktorka Paula Beer zdobyła Srebrnego Niedźwiedzia. Do Kirgistanu zabierze nas Mirlan Abdykalykov filmem „Biegnać w stronę nieba”. To opowieść o młodzieńcu, dla którego jedyną szansą na wyjazd z rodzinnej miejscowości jest uczestnictwo w zawodach biegaczy.

Poza tym Julia Garner w roli demaskatorki patriarchy w filmie „Asystentka” Kitty Green. Film jest rozliczeniem z głośnymi skandalami, które odcisnęły mocne piętno na międzynarodowym przemysle filmowym. Kolejna włoska propozycja to „Fajnie by było” Ginevry Elkann. Historia samotnego mężczyzny, który niespodziewanie staje przed wyzwaniem wychowania trzech dorastających chłopców. Polecić warto jeszcze dwa wyjątkowe tytuły. Pierwszy to „Forman vs. Forman” w reżyserii Jakuba Hejny i Heleny Třeštíkovéj, będący połączeniem archiwalnych materiałów poświęconych reżyserowi z narracją syna, Petra Formana. Całość układa się w opowieść o twórcy bezkompromisowym i nader wszystko odważnym. W drugim polski dokumentalista Maciej Cuske zabierze nas na wyprawę wielorybniczą w Lorino, gdzie przyjrzymy się bliżej kwestii polowania na mityczne stworzenia, niegdyś nacechowane religijnie, dziś motywowane względami ekonomicznymi.

W wirtualnym Świecie pod namiotem prezentujemy wartościowe kino, skłaniające do myślenia, kino które nie pozostawi Was obojętnymi.

Julia Smyk

**Serdeczne podziękowania dla sponsora:  
firmy Skarby Serowara**

**SKARBY  
SEROWARA**  
polskie sery długodojrzewające



**BURSZTYN SZAFIR RUBIN**

# Wielkie krótkie kino

Międzynarodowy Konkurs Filmów Krótkometrażowych to sekcja, która od wielu lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem widzów. Dlaczego? Bo pokazuje świeże spojrzenie na otaczającą nas rzeczywistość. To również okazja do poznania nowych mistrzów kina.

Do tegorocznego konkursu nadesłano aż 2307 filmów z całego świata. W wyniku selekcji wybrano 34 tytuły, w tym 11 z Polski. Filmy te poruszają ważne kwestie, z którymi mierzą się mieszkańcy całego świata jak np. przymusowa emigracja, wojny, odradzający się faszyzm, rasizm, choroby cywilizacyjne, samotność czy tematy związane z poszukiwaniem własnej tożsamości seksualnej.



Warto zwrócić uwagę na animacje, jak np. „Real Life” (reż. Camila Mezzetti) czy „Story” (reż. Jolanta Bankowska). Filmy opowiadają o niebezpieczeństwie życia w iluzji wykreowanej przez telewizję i media społecznościowe. Interesującym tytułem jest „Playback. Ensayo de una despedida” (reż. Agustina Comedi). To historia *drag queens* mieszkających w Argentynie, kraju, gdzie mieszka się katolicki konserwatyzm i wojskowa dyktatura. Film jest tegorocznym zwycięzcą Teddy Award na Berlinale, a podczas Dwóch Brzegów odbędzie się jego polska premiera. Poza tym w Międzynarodowym Konkursie Filmów Krótkometrażowych biorą udział m.in. „Wschód – Zachód” (reż. Natalia Koniarz) opowiadający o ludziach dotkniętych wojną na Ukrainie i ich życiu w Polsce, portugalski „Eu não sou Pilatus” (reż. Welket Bungué) czy argentyński „La vendedora de Liros” (reż. Igor Galuk) dotyczące problemu łamania praw człowieka.



Ciekawą propozycją jest włoska „Frontiera” (reż. Alessandro Di Gregorio), łącząca historię dwóch przypadkowych osób. Nie mniej intrygująca jest francuska „Féeroce” (reż. Fabien Ara), mówiąca o poszukiwaniu tożsamości seksualnej przez dziecko. Wymienione tytuły to jedynie niewielka część tego, co będzie można obejrzeć w ramach konkursu, każdy z wybranych krótkich metraży przedstawia wyjątkową historię i na długo pozostaje w pamięci, dlatego zachęcamy do udziału w wirtualnych seansach.



Filmy oceniać będzie jury w składzie: aktorka filmowa i teatralna Agnieszka Żulewska, reżyser filmów dokumentalnych i scenarzysta Maciej Cuske oraz kompozytor muzyki filmowej Tomasz Gąssowski. Nagrody, których sponsorem jest MAKonLine Ubezpieczenia, to: 5000 zł za I miejsce, 3000 zł za II miejsce oraz 2000 zł za III miejsce.

Marta Biskup

**Zapraszamy do udziału w plebiscycie publiczności.  
Szczegóły na stronie internetowej Festiwalu**



lubelskie  
*Smakuj życie!*

lubo

lubelskie



PROGRAM  
REGIONALNY



WOJEWÓDZTWO  
LUBELSKIE

MIŁA EUROPE! NASZ  
LUBELSKIE



# Lubelskie kinem stoi

Dzięki wsparciu województwa lubelskiego, w tym roku po raz kolejny możemy cieszyć się wspaniałą atmosferą festiwalu Dwa Brzegi.

Sponsor strategiczny festiwalu, województwo lubelskie, od lat pozwala wielbicielom kina na obcowanie z kulturą w Kazimierzu Dolnym i Janowcu. Dzięki dofinansowaniu festiwalu, wiele osób przekonało się, że warto przyjechać do Kazimierza Dolnego, którego kameralność i harmonia tworzą niezapomnianą atmosferę. To małe nadwiślańskie miasteczko od lat stanowi tło wielkich, artystycznych wydarzeń. Bliższe prawdy jednak jest stwierdzenie, że Kazimierz Dolny, wraz ze swoimi inspirującymi pejzażami i niezwykłą atmosferą gra jedną z głównych ról. Ta perła polskiego renesansu zawsze jest w samym centrum, niezmiennie zachwycając odwiedzających ją turystów. Leżący na przeciwległym brzegu rzeki Janowiec urzeka z kolei pięknie położonym zamkiem i Magicznymi Ogrodami, stanowiącymi wielką atrakcję dla najmłodszych.

Krzysztof Kozłowski



Dwubrzegowe miasteczko festiwalowe (2019)

## Roztańczony Kazimierz

**Na Dwóch Brzegach mamy specjalną przestrzeń na filmy muzyczne i o muzyce. Chcemy podkreślać wzajemne relacje oraz inspiracje obu dziedzin sztuki. Dzieła prezentowane w tegorocznej sekcji Muzyka – moja miłość to w większości polskie premiery.**

Podróż do muzycznego świata otworzy film o libańsko-armeńskim skrzypku, który w swojej twórczości łączy brzmienia klasyczne oraz współczesne. „Ara Malikian. Skrzypce, moje życie” w reżyserii Naty Moreno opowiada poruszającą historię życia artysty. Mocniejszych doznań muzycznych dostarczy „ZZTop. Chłopaki z Teksasu” w reżyserii Sama Dunna. Dokument opowiada o mającym swoje korzenie w Teksasie zespole, który gra już pięćdziesiąt lat! Fanów zapewne zaciekawią niepublikowane dotąd materiały archiwalne oraz nakręcony specjalnie na potrzeby produkcji koncert, zagrany w legendarnej Gruene Hall. W głębię wyjątkowej nowoorleańskiej atmosfery wciągnie widzów Michael Murphy filmem „Nowy Orlean – ulicami miasta jazzu”. Przewodnikiem po mieście oraz muzyce, nierozdzielnie związanej z Nowym Orleanem, jak rytmem bicia serca, jest Terence Blanchard. Na ekranie pojawi się uwielbiany amerykański muzyk – Johnny Cash. „Moja kochana Vivian” Matta Riddlehoovera przedstawia jego historię z perspektywy żony Vivian, stojącej za sukcesem wschodzącej gwiazdy muzyki country.

W muzyczny trans wprowadzi dokument o brytyjskim kompozytorze Maxie Richterze. W „Kołysance Maxa Richtera” Natalie Johns śledzi przygotowania artysty do plenerowego koncertu „Sleep” w parku w Los Angeles. Z kolei dokument „Wielka zielona ściana” w reżyserii Jareda P. Scotta opowiada o pasie roślinności o długości ośmiu tysięcy kilometrów, zasadzonym na obrzeżach Sahary w poprzek całego kontynentu afrykańskiego. Zatrzymanie procesu zmian klimatycznych wspiera muzycznie malijska wokalistka

Inna Modja. Z kolei „Steven Tyler. Nowy rozdział” w reżyserii Casey’a Tebo to portret popularnego frontmana zespołu Aerosmith, który w swoje siedemdziesiąte urodziny postanawia zaskoczyć fanów zmianą dotychczasowego rockowego brzmienia na sielską stylistykę country.

Wszystkich widzów zainteresowanych sekcją Muzyka – moja miłość z pełną powagą ostrzegamy przed tanecznym wpływem prezentowanych filmów oraz zachęcamy do wcześniejszego przygotowania miejsc przed laptopami.

Julia Smyk



**Dziękujemy,  
że jesteście z nami**





# Kochamy Pana, Panie Fellini

Światowej sławy włoski reżyser Federico Fellini obchodziłby w tym roku swoje 100. urodziny. Na Dwóch Brzegach oglądamy jego niezapomniane dzieła – „La Stradę” oraz „Głos z księżyca”. Dopełnieniem sekcji jest fantastyczny monodram Małgorzaty Bogdańskiej w reżyserii Marka Koterskiego „Nie lubię Pana, Panie Fellini”.

FeFe zadebiutował w 1950 roku filmem „Światła Variete”, w którym pojawiła się jego żona – Giulietta Masina. Trzydziestoletni wówczas Fellini opowiada historię dziewczyny występującej z trupą artystyczną i poszukującej szczęścia oraz zawodowego spełnienia. Tym obrazem rozpoczęła się niezwykła twórczość Felliniego, zawieszona gdzieś pomiędzy snem a jawą. Wprowadzał on do swoich filmów postaci magików, czarodziei i szarlatanów. Tworząc w powojennej rzeczywistości, przekonywał, że życie człowieka powinno wykraczać poza szarą codzienność.

„Głos z księżyca”, reż. Federico Fellini, 03.08, godz. 16:00, sala Rubin

„La Strada”, reż. Federico Fellini, 04.08, godz. 17:00, sala Bursztyn

Rozmowa z Małgorzatą Bogdańską i Markiem Koterskim, 04.08, godz. 20:45, sala Szafir

Monodram „Nie lubię Pana Panie Fellini”, reż. Marek Koterski, wyk. Małgorzata Bogdańska, 04.08, godz. 21:00, sala Bursztyn

„La Strada” to czwarty film wyreżyserowany przez Feliniego i pierwszy, który zdobył Oscara w kategorii dla najlepszego filmu zagranicznego. W historii Gelsominy i Zampano najlepiej widać fascynację przenikającymi się światami – pojawiają się cyrkowe sztuczki, wędrowni artyści, a pośród nich zagubiona, niezbyt utalentowana dziewczyna – w tej roli oczywiście świetna Masina. Z kolei zrealizowany trzy lata przed śmiercią „Głos z księżyca” wieńczy karierę artysty. Główny bohater, grany przez Roberto Benigniego poeta, po opuszczeniu szpitala psychiatrycznego usiłuje zdobyć serce Aldiny (Nadia Ottaviani). Filmy włoskiego mistrza zdobyły w sumie cztery Oscary, a sam Fellini w 1993 roku otrzymał honorową nagrodę Akademii za całokształt twórczości.

Niezwykłe było także jego życie poza kamerą. „Urodziłem się ponownie wtedy, kiedy po raz pierwszy ujrzałem Giuliettę” – tak o swojej żonie powiedział Federico Fellini. Przeżyli wspólnie pięćdziesiąt lat. Dzięki reżyserowi, Masina stała się wybitną aktorką i symbolem swoich czasów. Byli właściwie nierozdzielni, choć skarżyła się, że mąż narzucał jej swoją wizję artystyczną i wymagał więcej niż od innych aktorów. On z kolei mówił o niej, że jest dziecinna i nazywał „łobuziakiem”. Co takiego było w tej relacji, że mimo wszystko nie potrafili bez siebie żyć? Monodram „Nie lubię Pana, Panie Fellini” to nie tylko biograficzna opowieść o włoskiej aktorce Giulietcie Masinie, ale przede wszystkim portret kobiety pełnej pasji, miłości i oddania, która nie potrafi rozstrzygnąć, co kosztuje więcej – trwanie u boku mężczyzny, który ją zdradza, czy życie bez niego. Bogdańska składa hołd wielkiej aktorce, ale także każdej kobiecie.

**Paulina Pieniak**

# Zielone serca

Po raz pierwszy na Dwóch Brzegach prezentujemy filmy poświęcone istotnym kwestiom środowiskowym. W sekcji Ekoświadomość znalazły się trzy wyjątkowe tytuły uświadamiające siłę natury.

Amerykański reżyser i pisarz Jared P. Scott w swojej twórczości buduje narracje, które mają nie tylko stawiać w stan pogotowia, ale otwierać perspektywy. Tak jest również w przypadku najnowszego filmu „Wielka zielona ściana”. To opowieść o budowie pasa zieleni o szerokości 15 kilometrów, ciągnącego się przez 11 państw Afryki. Walkę z przyspieszającym pustynnieniem i związanych z nim fal migracji śledzimy wraz z Inną Modją, malijską aktywistką i wokalistką. Z kolei francuski reżyser, fotograf i ekolog Jean-Michel Bertrand w filmie „Spacer z wilkami” stawia pytania o konsekwencje ekspansji człowieka w świat zwierząt. „Spacer...” to opowieść przyrodnicza, ale także film drogi, otwierający nasze oczy na codzienne zmagania wilków.

Gdzieś w połowie drogi między językiem filmowym Bertranda a formą i przesłaniem Scotta lokuje się „Być jak grizzly” Romana Drouxa. Oryginalny tytuł „Der Bär in Mir”, który w dosłownym przekładzie brzmi „niedźwiedź we mnie” zdecydowanie lepiej wyraża intencję reżysera, by pokazać dziką stronę natury człowieka.

Rozgrywająca się na Alasce odyseja to zrodzona z dziecięcej fascynacji konfrontacja ze zmitologizowanym zwierzęciem – bezlitosną bestią.

Troska o otoczenie, o to jak żyjemy, co jemy, w jakie relacje z naturą wchodzimy stała się kwestią etyczną. Wszystkie prezentowane filmy są wyrazem rosnącej świadomości oraz potrzeby rzeczywistej troski o otoczenie. Po tych filmach wyjdziemy z wirtualnego kina bardziej otwarci, zainspirowani i uwrażliwieni.

**Aleksandra Goral**



Fabularyzowany dokument „Obłoki śmierci – Bolimów 1915” ukazuje zapomnianą historię bitwy pod Bolimowem z I wojny światowej. Na Dwóch Brzegach będzie miała miejsce światowa premiera filmu w reżyserii Ireneusza Skruczaja.

Bitwa pod Bolimowem była pierwszą w historii, w której użyto broni chemicznej na szeroką skalę. Podstawę fabuły stanowi opowieść

## Historia od podszewki

o Polakach siłą wcielanych do armii rosyjskiej i niemieckiej, którzy byli zmuszeni walczyć przeciwko sobie. Na całym wschodnim froncie Wielkiej Wojny walczyło około trzy milionów Polaków, a pięćset tysięcy poległo w boju na własnej ziemi. Twórcy przedstawiają również losy Fritza Habera, urodzonego we Wrocławiu noblisty żydowskiego pochodzenia, pomysłodawcy i realizatora wykorzystania gazów bojowych na polu walki.

Ujmują ujęcia archiwalne oraz fotografie z frontu, a także relacje naocznych świadków wydarzeń, zarejestrowane na przełomie lat 70. i 80. XX wieku przez pochodzącego ze Skierniewic poetę Wiesława Sokołowskiego. W filmie usłyszymy również wypowiedzi ekspertów: historyków, archeologów i badaczy, którzy poświęcili całe lata, aby przywrócić pamięć o zbrodni wojennej i jej ofiarach. Całość uzupełniają sceny batalistyczne, zrekonstruowane na polach bolimowskich.

**Krzysztof Kozłowski**

„Obłoki śmierci – Bolimów 1915”, 1.08., godz. 19:00, sala Rubin. Po projekcji odbędzie się spotkanie z twórcami filmu: Ireneuszem Skruczajem – reżyserem, Kacprem Wójcickim – autorem zdjęć oraz Jakubem Smelą – promotorem filmu.

# Kino zmienia rzeczywistość

Zwycięzca i finalista Nagrody Filmowej Parlamentu Europejskiego LUX, intrygujący film o sztuce i klasyk polskiego kina w ramach pokazów specjalnych Dwóch Brzegów. Usiądźcie wygodnie, oglądajcie i słuchajcie artystów mówiących o otaczającej nas rzeczywistości.

Lux Prize to nagroda Parlamentu Europejskiego wyróżniająca filmy ukazujące różnorodność kultur europejskich i doceniająca uniwersalizm wartości istotnych dla wszystkich mieszkańców Starego Kontynentu. W ramach nagrody Parlament Europejski pokrywa koszty przetłumaczenia napisów filmu na wszystkie 23 języki oficjalne UE i dostosowanie ich dla osób niedowidzących i niedosłyszących.



Film „Bóg istnieje, a jej imię to Petrunia” zdobył w 2019 roku Nagrodę Filmową LUX. Reżyserka Teona Mitevska opowiada o kobiecie, która przeciwstawiła się systemowi i wygrała. W małym

macedońskim miasteczku co roku pop wrzuca do rzeki krzyż. Mężczyzna, któremu uda się wyłowić krucyfiks może liczyć na szczęście i dobrobyt. Jednak tym razem zostaje on wyłowiony przez kobietę, co wywołuje ogromny skandal. Film otrzymał również Nagrodę Jury Ekumenicznego na MFF w Berlinie. Przed seansem odbędzie się rozmowa online Grażyny Torbickiej z Jackiem Safutą, dyrektorem Biura Parlamentu Europejskiego w Polsce.

Intrygująco zapowiada się film Sabine Herpich „Sztuka pochodzi z dzioba tak, jak on urósł” i towarzyszące projekcji spotkanie. Dokument Herpich opowiada o niepełnosprawnych artystach tworzących w pracowni Mosaik w Berlinie. Obecnie ich dzieła są znane na międzynarodowym rynku sztuki. Po filmie Grażyna Torbicka porozmawia z Dorotą Danielewicz, autorką książki „Droga Jana” oraz Rzecznikiem Praw Obywatelskich Adamem Bodnarem.

Wyjątkowym wydarzeniem będzie pokaz filmu Jerzego Stuhra pt. „Duże zwierzę”. Państwo Sawiccy postanawiają zaopiekować się porzuconym wielbłądem. Lokalna społeczność nie jest jednak zadowolona z tej decyzji, starając się zrobić wszystko, aby uniemożliwić rodzinie opiekę nad zwierzęciem. Po seansie spotkanie online z reżyserem i aktorem Jerzym Stuhrem i ks. Andrzejem Lutrem.

Nie przegapcie hiszpańskiego thrillera „Królestwo” o korupcji politycznej u szczytu władzy, nagrodzonego drugą nagrodą LUX. Rodrigo Sorogoyen ukazuje partyjne systemy – „królestwa”, które trwają mimo upadku królów. Przed seansem zapraszamy na krótkie wprowadzenie do filmu.

Marta Biskup, Krzysztof Kozłowski

„Bóg istnieje, a jej imię to Petrunia”, 3.08, sala Bursztyn, godz. 11:00

„Sztuka pochodzi z dzioba tak, jak on urósł”, 4.08, sala Bursztyn, godz. 12:00

„Duże zwierzę”, 5.08, sala Rubin, godz. 16:00

„Królestwo”, 7.08, sala Bursztyn, godz. 13:00

# Kino pod chmurką na Zamku

Dominujący nad Kazimierzem Dolnym Zamek zaprasza na pokazy plenerowe. Co wieczór, o godzinie 21:00 będzie można zobaczyć na dużym ekranie najciekawsze polskie i zagraniczne filmy.

W sobotę zaczynamy nominowanym do Oscara oraz Złotego Globu filmem „Nędznicy” w reżyserii Ladjy Lyego. Sensacyjny film, zrealizowany w paradokumentalnej estetyce, był tegorocznym francuskim kandydatem do Oscara oraz laureatem nagrody Jury na Festiwalu w Cannes. Ly opowiada o ludziach żyjących na marginesie społeczeństwa, w podparyskich dzielnicach nędzy.

Niedziela to dzień, w którym zobaczymy amerykańską produkcję „Sokół z masłem orzechowym” w reżyserii Tylera Nilsona i Michaela Schwartza. Pełna ciepła opowieść o Zaku dotkniętym zespołem Downa. Mimo przeciwności losu chłopak planuje podbić świat amerykańskiego wrestlingu. W poniedziałek, zostanie wyświetlony film w reżyserii Lulu Wang – „Kłamstewko”. Nominowana do nagrody BAFTA i Złotego Globu produkcja opowiada o cierpiącej na raka nestorce rodu. Bliscy, pod pretekstem wesela kuzyna, spotykają się by móc ją pożegnać. Film Lulu Wang to nie stereotypowa historia o pożegnaniu, ale przepełniony humorem film o zderzeniu kultur i stylów życia.



„Ból i Blask” to czwartkowa propozycja rodem z Hiszpanii. Antonio Banderas i Penélope Cruz w filmie Pedro Almodóvara opowiadającym o cierpiącym na kryzys twórczy reżyserze. Almodóvar czerpał pełnymi garściami z własnej biografii. Film otrzymał nominację do Oscara i Złotej Palmy w Cannes. W piątkowy wieczór pokażemy film „Ikar. Legenda Mietka Kosza” w reżyserii Macieja Pieprzycy. To biografia niewidomego wirtuoza fortepianu, Mieczysława Kosza, który jak Ikar wzbił się ku słońcu, ale spadł z wysokości i popadł w zapomnienie. W roli głównej niezrównany Dawid Ogrodnik.

Ostatnim filmem wyświetlanym na Zamku będzie „Portret kobiety w ogniu” Céline Sciammy. Bretania, rok 1770. Artystka Marianne dostaje zlecenie, aby namalować portret bogatej szlachcianki Heloise. Pełen emocji i namiętności melodramat trzyma w napięciu od pierwszej do ostaniej sceny.

Krzysztof Kozłowski

Wtorek i środa to czas kina polskiego. „Obywatel Jones” Agnieszki Holland stanowi próbę zobrazowania wielkiego głodu na Ukrainie. Głównym bohaterem filmu jest walijski dziennikarz Gareth Jones grany przez Jamesa Nortona. Z kolei „Sala samobójców. Hejter” jest kolejnym głośnym filmem jednego z najzdolniejszych rodzimych reżyserów – Jana Komasy, który tym razem zdecydował się opowiedzieć o problemie hejtu w internecie. W filmie zagraли m.in. Maciej Musiałowski i Agata Kulesza.

Projekcje odbywać się będą każdego festiwalowego wieczoru o godzinie 21:00. Z uwagi na wymogi bezpieczeństwa maksymalna liczba miejsc w kinie plenerowym wynosi 150. Cena biletu 18 zł.

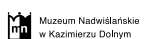
Partner Strategiczny Festiwalu

Partner Generalny Festiwalu

Sponsorzy



Partnerzy



Partnerzy technologiczni

Organizatorzy



Patronat medialny



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Partnerem wydarzenia jest województwo lubelskie.

Wydatek współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego

www.dwabrzezi.pl

FB: festiwal dwabrzezi